

Sygn. akt I CZ 53/11

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSA Marek Machnij (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. G.

przeciwko Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej P. w W.

o ustalenie nieistnienia uchwały,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 września 2011 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 2 marca 2011 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie:

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 2 marca 2011 r. odrzucił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 listopada 2010 r. i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja została wniesiona przez osobę, która nie może pełnić funkcji pełnomocnika w postępowaniu cywilnym w oparciu o przepis art. 87 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska powódki, że możliwość pełnienia powyższej funkcji przez ustanowionego przez nią pełnomocnika może wynikać z istniejącego między nimi stałego stosunku zlecenia, udokumentowanego przedłożoną do akt sprawy umową stałego zlecenia z dnia 22 czerwca 2010 r., na mocy której zleceniobiorca zobowiązał się do prowadzenia kompleksowej obsługi interesów prawnych zleceniodawcy (tj. powódki) przed organami Spółdzielni Budowlano – Mieszkaniowej „P.” w W. w zakresie przygotowywania pism, wniosków, skarg etc., dotyczących spraw związanych z wykonywaniem praw i obowiązków zleceniodawcy – członka wymienionej Spółdzielni.

Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że po myśli art. 87 § 1 k.p.c. o dopuszczalności udzielenia pełnomocnictwa procesowego nie decyduje wyłącznie fakt pozostawania pełnomocnika w stałym stosunku zlecenia z mocodawcą, ale ponadto wymaga się, aby konkretna sprawa wchodziła w zakres tego zlecenia. Zachodzi to wówczas, gdy przedmiot sprawy, tj. żądanie pozwu i jego podstawa faktyczna, obejmuje czynność prawną lub usługę wchodzącą w zakres zlecenia. Taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie, w której umowa stałego zlecenia została zawarta już po jej wszczęciu, wobec czego nie może być mowy o tym, aby przedmiot tej sprawy wchodził w zakres udzielonego zlecenia.

Ustalenie, iż pełnomocnik powódki, który wniósł apelację w jej imieniu, nie może pełnić tej funkcji w postępowaniu cywilnym, skutkuje ponadto wykluczeniem możliwości potwierdzenia przez samą stronę czynności dokonanych przez tę osobę, więc apelacja podlegała odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c. w zw. z art. 373 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie powódka wniosła o jego uchylenie.

W uzasadnieniu zażalenia zakwestionowała pogląd Sądu Apelacyjnego, że przedmiot niniejszej sprawy nie może wchodzić w zakres udzielonego zlecenia z tej przyczyny, iż umowa stałego zlecenia została zawarta już po wszczęciu niniejszej sprawy. Wskazała, że ten pogląd jest oczywiście błędny, ponieważ umowa stałego zlecenia została zawarta w dniu 22 czerwca 2010 r., a przedmiotowa sprawa została wszczęta pozwem wniesionym w dniu 6 lipca 2010 r., a zatem w tej dacie umowa stałego zlecenia już istniała. Ponadto zakwestionowała stanowisko, iż stałe zlecenie, stanowiące podstawę udzielenia pełnomocnictwa procesowego, nie może dotyczyć spraw mających swoje źródło w zdarzeniach zaistniałych przed zawarciem takiej umowy.

Pozwana nie ustosunkowała się do zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący trafnie zarzucił, że Sąd Apelacyjny – pomimo prawidłowego ustalenia, iż pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 6 lipca 2010 r., a umowa stałego zlecenia między powódką a jej pełnomocnikiem G. N. została zawarta w dniu 22 czerwca 2010 r. – przyjął błędny wniosek o zawarciu w/w umowy już po wszczęciu przedmiotowej sprawy. Ta okoliczność nie miała jednak decydującego znaczenia dla oceny zasadności obecnego zażalenia. Przede wszystkim wziąć bowiem trzeba pod uwagę relacje, jakie w świetle art. 87 § 1 k.p.c. powinny zachodzić między istnieniem stałego stosunku zlecenia a udzieleniem przez stronę pełnomocnictwa procesowego osobie pozostającej z nią w takim stosunku. Chodzi o to, że istnienie stałego stosunku zlecenia powinno w konkretnym wypadku mieć charakter niejako pierwotny w stosunku do udzielenia pełnomocnictwa procesowego w danej sprawie. Oznacza to, iż najpierw powinien istnieć między stroną a jej pełnomocnikiem procesowym stały stosunek zlecenia, a dopiero potem możliwe jest udzielenie takiemu zleceniobiorcy pełnomocnictwa procesowego, ale jedynie wtedy, gdy konkretna sprawa pozostaje w związku z przedmiotem istniejącego między nimi stałego stosunku zlecenia.

Na taki sposób rozumienia powyższego zagadnienia wskazano zwłaszcza w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2008 r. sygn. akt III CZP 51/08 (OSNC 2009/7-8/104), w której uzasadnieniu stwierdzono, że okolicznością

doniosłą przy ustanawianiu pełnomocnika nie jest to, czy zlecenie obejmowało zastępowanie zleceniodawcy przed sądem, lecz to, że potrzeba żądania rozstrzygnięcia przez sąd wiąże się lub wynika z okoliczności faktycznych objętych udzielonym uprzednio zleceniem. W przeciwnym razie pominięte zostałyby wynikające z art. 87 § 1 k.p.c. ustawowe ograniczenie zakresu pełnomocnictw udzielanych w postępowaniu cywilnym dla osób pozostających w stałym stosunku zlecenia, które mogą być pełnomocnikami tylko wtedy, gdy przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia.

Podzielając to stanowisko i odnosząc je do okoliczności niniejszej sprawy, zauważyć należy, że z treści umowy stałego zlecenia z dnia 22 czerwca 2010 r. wynika, że na jej podstawie zleceniobiorca zobowiązał się wobec powódki do podejmowania bliżej wymienionych czynności przed organami pozwanej spółdzielni. Można zatem przyjąć, że w zakres przedmiotu zlecenia nie wchodziło zasadniczo i pierwotnie reprezentowanie powódki przez zleceniobiorcę przed sądem, lecz w sferze stosunków prawnych łączących ją z pozwaną. Między stronami tej umowy powstał więc stosunek prawny odrębny od ustanowionego następnie stosunku pełnomocnictwa procesowego. Na podstawie tego stosunku zleceniobiorca mógł reprezentować powódkę wobec pozwanej Spółdzielni w sferze łączących ich stosunków prawnych, w szczególności w zakresie stosunku członkostwa.

Z tego punktu widzenia zakwestionowane przez Sąd Apelacyjny pełnomocnictwo procesowe nie obejmowało bezpośrednio sfery stosunków prawnych między powódką a pozwaną Spółdzielnią, dla której wystarczającą była sama umowa stałego zlecenia z dnia 22 czerwca 2010 r., lecz obejmowało reprezentowanie powódki w postępowaniu cywilnym. Dotyczyło więc innej sfery prawnej i jego podstawę stanowiło odrębne od tej umowy zdarzenie prawne w postaci jednostronnego oświadczenia woli o udzieleniu pełnomocnictwa. Natomiast związek między tymi stosunkami prawnymi polegał na tym, że powódka udzieliła pełnomocnictwa procesowego G. N. właśnie dlatego, iż istniał między nimi odrębny stosunek prawny w postaci umowy stałego zlecenia, na podstawie którego mogła domagać się od niej wykonania tego pełnomocnictwa, ponieważ obejmowało ono spór, wiążący się ze sprawami, w zakresie których reprezentowała powódkę wobec

spółdzielni, będącej przeciwnikiem procesowym mocodawcy w niniejszej sprawie. Oznacza to, że wbrew odmiennemu pogładowi Sądu Apelacyjnego przedmiot tej sprawy wchodzi w zakres istniejącego między nimi stałego stosunku zlecenia.

Dodać wypada, że dla stwierdzenia, iż przedmiot obecnej sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia nie może mieć decydującego znaczenia sama data zawarcia umowy stałego zlecenia. Istotne jest bowiem, że zgodnie z treścią tej umowy chodzi o reprezentowanie interesów powódki wobec konkretnego podmiotu, a nie bezpośrednio i wyłącznie o wystąpienie zleceniobiorcy jedynie w charakterze pełnomocnika procesowego zleceniodawcy bez reprezentowania go w innym zakresie. Ponadto uwzględnić należy, że przynajmniej w świetle zamiaru stron, któremu dały wyraz w szczególności w nazwie i treści umowy, chodzi o nawiązanie stałego (trwałego), a nie jedynie doraźnego stosunku prawnego między nimi, wiążącego się z niniejszym procesem (zob. podobnie w post. SN z dnia 15 maja 2007 r. sygn. akt V CZ 32/07, Lex 485996).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.